

Jarosław Moklak

## Ukraińska elita polityczna Galicji i kwestia szkolnictwa narodowego na początku XX wieku

*Artykuł przedstawia działalność polityczną ukraińskich polityków w sejmie galicyjskim i opisuje rozwój ukraińskiego szkolnictwa narodowego w Galicji na początku XX wieku. Wśród najbardziej aktywnych posłów byli Evhen Olesnytsky, Kost Levytsky i Mychajło Korol.*

*This article presents the political activity of Ukrainian politicians in the Galician Diet and describes the development of the Ukrainian national education in Galicia at the beginning of the 20th century. Among the most active deputies were Evhen Olesnytsky, Kost Levytsky and Mykhailo Korol.*

Formowanie nowej elity ukraińskiej zasadzało się na szerokim dostępie do oświaty na poziomie gimnazjalnym i uniwersyteckim, co zależało od decyzji organów ustawodawczych – sejmiku galicyjskiego i parlamentu wiedeńskiego, w których Ukraińcy byli w mniejszości. Doświadczenia zdobyte w drugiej połowie XIX w. utwierdziły ich w przekonaniu, że dopóki nie nastąpi zmiana układu sił w organach przedstawicielskich, rozwój szkolnictwa ukraińskiego uzależniony będzie od woli posłów polskich. Tak było z realizacją wniosków szkolnych Julijana Romanczuka z lat 80. XIX w., w ten sposób powstały gimnazja ukraińskie w Przemyślu, Kołomyi, Tarnopolu i Stanisławowie. Rok 1907 przyniósł Ukraińcom wzmocnienie ich pozycji w parlamencie wiedeńskim, ponieważ znowelizowana ordynacja wyborcza pozwoliła im prawie trzykrotnie zwiększyć liczbę mandatów w Izbie Posłów, co dawało szersze możliwości oddziaływania politycznego na rząd centralny, a nowy układ sił w parlamencie wymusił na władzach wiedeńskich większe zainteresowanie sprawami ukraińskimi i nieco osłabił pozycję polityków polskich.

Praktycznego wymiaru przeobrażeniom w galicyjskim systemie oświatowym nadawała działalność ukraińskich organizacji nauczycielskich. Treści rezolucji podejmowanych na konferencjach metodycznych, ankiety dotyczące stanu oświaty i potrzeby reform, debaty prowadzone na łamach prasy fachowej itp., bezpośrednio przekładały się na formowanie postulatów oświatowych w sejmie galicyjskim i parlamencie wiedeńskim. Do najbardziej zaangażowanych polityków należeli Jewhen Olesnyckij, Kost Łewyckij i Mychajło Korol.

### Ustawa o języku wykładowym w szkołach

Stałym punktem zapalnym w sejmowych debatach była ustawa o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich, która sankcją cesarską otrzymała 22 czerwca 1867 r. Ustawa ta uzależniała utworzenie nowej ukraińskiej szkoły średniej od głosowania w sejmie, a w swej zasadniczej treści nadawała przewagę językowi polskiemu jako wykładowemu. 14 października 1905 r. poseł Jewhen Olesnyckij zgłosił wniosek o zmianę ustawy o języku wykładowym [1, s. 1–2; 2, s. 74, 142], proponując nową treść kilku artykułów. Artykuł V, który pierwotnie dopuszczał wprowadzenie ukraińskiego języka wykładowego w niższych klasach gimnazjum akademickiego we Lwowie jeszcze w 1874 r. uzyskał nową treść, jednak zmiana polegała na wprowadzeniu języka ukraińskiego w tylko w klasach wyższych tego gimnazjum, a główna część artykułu nadal zakładała, że w publicznych szkołach średnich «językiem wykładowym jest język polski» [3, s. 22]. W przedłożonym projekcie nowelizacji ustawy o języku wykładowym w szkołach nie chodziło o zmiany jednostkowe, lecz o systemowe. Projekt zmierzał do równouprawnienia języków krajowych w całym szkolnictwie średnim.

W projekcie nowelizacji ustawy uznano języki «polski i ruski jako języki wykładowe równorzędne», zastrzegając, że w każdej szkole średniej może «tylko jeden z tych języków

być wykładowym» [4, s. 1]. W miejscowości nie posiadającej żadnej szkoły średniej językiem wykładowym nowej placówki miał być ten język, którego, według wyniku ostatniego spisu ludności, używało więcej niż 50 % mieszkańców powiatu, w którym dana miejscowość była położona. Projekt nowelizacji dotyczył przede wszystkim małych miast i miasteczek, w których nie było szkoły średniej w ogóle, lub była jedna placówka. Jeśli w danej miejscowości istniała szkoła średnia z językiem polskim jako wykładowym, w nowo utworzonej placówce mógł być wprowadzony wykładowy język ukraiński, ale tylko wówczas, gdy według ostatniego spisu ludności w danym powiecie zamieszkiwało ponad 50 % Ukraińców, lub gdy w istniejącej polskiej szkole średniej było więcej niż 200 uczniów narodowości ukraińskiej. Te same kryteria zastosowano wobec miejscowości, w których znajdowały się szkoły z wykładowym językiem ukraińskim – nowa szkoła mogła wprowadzić polski język wykładowy, gdy według ostatniego spisu, ludność polska stanowiła ponad 50 % mieszkańców powiatu lub jeśli do istniejącej szkoły ukraińskiej uczęszczało ponad 200 uczniów narodowości polskiej [4, s. 2].

Pierwsze czytanie wniosku polegało na merytorycznym uzasadnieniu, po czym odesłano go do komisji szkolnej. Warto przyjrzeć się argumentacji Olesnyckiego, który przeprowadził analizę stosunków prawnych regulujących kwestie językowe w szkołach. Ustawę o języku wykładowym z 22 czerwca 1867 r. określił jako wyjątkową, która zawiesiła działanie konstytucji austriackiej w prawie Ukraińców do posiadania szkolnictwa średniego. Ustawę tę uznał za niekonstytucyjną, ponieważ ograniczała «prawa Rusinów w Galicji do posiadania szkół średnich, przez wprowadzenie w tych szkołach języka polskiego jako zasady, a języka ruskiego jako wyjątku, zależnego całkowicie od woli i uznania sejmiku galicyjskiego» [5, s. 1895]. Uwagę Olesnyckij skoncentrował na artykule XIX dającym «na polu narodowym każdemu narodowi pełne, nieograniczone równouprawnienie bez zastrzeżeń i ograniczeń» [6, s. 396]. Ustawa o języku wykładowym jako wcześniejsza, w następstwie zasady *lex posterior derogat legi priori*, powinna utracić moc prawną na rzecz późniejszej i korzystniejszej dla narodu ukraińskiego zasady wyrażonej w konstytucji [5, s. 1895]. W ten sposób usiłowano rozwiązać istniejącą w przekonaniu polityków ukraińskich kolizję prawną i skłonić sejm do podporządkowania zapisów ustawy krajowej prawodawstwu państwowemu.

Na kolejnej sesji sejmiku Olesnyckij ponownie odwołał się do niezgodności obowiązującej ustawy o języku wykładowym z czynną konstytucją austriacką, tym razem więcej uwagi poświęcając statystyce ludności. Liczba uczniów w gimnazjach nie zależała wyłącznie od ilości mieszkańców w regionie, ale rosła w miarę otwierania nowych szkół. Innymi słowy, brak możliwości kształcenia na poziomie gimnazjalnym we własnym powiecie, w pobliżu miejsca zamieszkania, znaczną część biedniejszej młodzieży zupełnie pozbawiał szans na dalszą edukację. Natomiast zjawisko przeciwne, tj. możliwość kształcenia się w szkołach średnich w pobliżu miejsca zamieszkania, podnosiło

liczbę uczniów w tych szkołach. Prawidłowość ta stała się jednym z fundamentów argumentacji Olesnyckiego, który wykazał, że ustawa z 22 czerwca 1867 r., blokując możliwość otwierania nowych ukraińskich szkół średnich, powstrzymywała wzrost liczby uczącej się młodzieży ukraińskiej i podcinała skrzydła tworzącej się nowej inteligencji [7, s. 193–194].

Sprawa powróciła we wrześniu 1908 r. w postaci wniosku o tej samej treści co poprzednie, tym razem zgłoszonego przez Kostia Łewyckiego oraz podpisanego przez wirylistów ukraińskich (A. Szeptyckiego, K. Czechowycza, H. Chomyszyna) [8, s. 1–2]. Łewyckij argumentował, że nowelizacja ustawy o języku wykładowym wykraczała poza sferę szkolnictwa i dotyczyła samej istoty sporu polsko-ukraińskiego, stając się kwestią krajową. Ustawa ta podsyciała niezgodę między Polakami i Ukraińcami, ponieważ – argumentował – «uznała język polski za język narodowości wyższego rzędu, a język ruski zaliczyła do języków niższego rzędu», co jednocześnie oznaczało, że «zaliczyła naród polski do narodów wyższego rzędu, a naród ruski do rzędu niższego» [9, s. 173]. Dysproporcja w traktowaniu obu narodowości przejawiała się w decyzjach o wyborze lokalizacji dla gimnazjów ukraińskich. Władze krajowe przestrzegały zasady nakazującej ich lokowanie w większych miastach, w których istniały już gimnazja polskie, wychodząc z założenia, że pozwolenie na tworzenie ukraińskich szkół średnich w mniejszych miastach, zwłaszcza nie posiadających szkoły średniej z polskim językiem wykładowym, mogłoby «doprowadzić do zruszczenia ludności polskiej» [10, s. 1–2]. Wydaje się, że polskie koła polityczne jako pierwsze zdały sobie sprawę z tego, że walka o tożsamość ludności na prowincji w dużym stopniu uzależniona była od narodowego charakteru działających tam placówek oświatowych. Podobnego zdania byli także Ukraińcy, co potwierdziły złożone w sejmie wnioski o zakładanie gimnazjów ukraińskich w takich miastach, jak Jaworów, Rawa Ruska, Rohatyn czy Kopyczyńce. W ten sposób otwarto nowy kierunek działań polegający na wzmożeniu zainteresowania mniejszymi miastami, położonymi w regionach zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską, stanowiącą rezerwuuar ukraińskich wartości kulturowych, ale jednocześnie szczególnie narażoną na oddziaływanie pobliskich szkół średnich z polskim językiem wykładowym [11, s. 17].

Łewyckij zapewniał, że nie chodziło o «likwidowanie gimnazjów polskich» ani o «zamianę języka polskiego na ruski», tylko o «zaspokojenie koniecznych potrzeb kulturowych naszego narodu bez naruszania stanu posiadania narodu polskiego» [9, s. 176]. Taki sposób argumentacji wpisuje się w konwencję łagodzenia napięcia w relacjach polsko-ukraińskich, w tworzenie atmosfery wzajemnego zrozumienia oraz usuwania barier i nieufności. Poseł przekonywał sejm, że właśnie w projekcie nowelizacji ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich zasada zapewnienia dostępu do oświaty została w pełni zagwarantowana zarówno Polakom, jak i Ukraińcom. Projekt nowelizacji ustawy eliminował wszelkie sympatie i antypatie w kwestii procedur zakładania nowych szkół średnich, jasno określając kryteria decydujące o tworzeniu zarówno szkół polskich, jak i ukraińskich. Surowa litera prawa miała wygasić polityczne emocje i obu narodom gwarantować sprawiedliwość na polu szkolnictwa średniego [12, s. 81–82].

W październiku 1908 r., posłowie ukraińscy upomnieli się o los tego projektu, kierując w tej sprawie pytanie do przewodniczącego komisji szkolnej Albina Rayskiego, na które nie uzyskali odpowiedzi. Następnie skrytykowali ustawę o języku wykładowym w debacie budżetowej [13, s. 1]. Była to ostatnia próba nowelizacji w oparciu o wolę większości sejmowej.

Większość ta nie zmieniła stanowiska także po otrzymaniu memoriału od Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych *Uczytełska Hromada*, w którym stwierdzono, że ustawa z 22 czerwca 1867 r. została zniesiona mocą artykułu XIX konstytucji z 21 grudnia 1869 r. [14, s. 16]. Fiasko dotychczasowych starań stawało się oczywiste, dlatego w ukraińskich kołach politycznych przygotowywano się do nowej taktyki działania, opartej na liczniejszej reprezentacji sejmowej, wyłonionej na podstawie nowej ordynacji wyborczej. Nadzieje te okazały się płonne, ponieważ nowa ordynacja przyjęta w lutym 1914 r. nigdy nie weszła w życie. Ostatni raz w sejmie galicyjskim głośne słowa niezadowolenia z powodu ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich wypowiedziano przy okazji porozumienia polsko-ukraińskiego w sprawie reformy wyborczej. Następnie doszło do szeregu pozytywnych zmian w szkolnictwie ukraińskim, [15, s. 142] ale ustawę zmieniono jedynie w zakresie języka wykładowego w tzw. niemieckim gimnazjum w Brodach [16, s. 136–137].

### Gimnazja klasyczne, realne i prywatne

Równoległe z walką o zmianę ustawy o języku wykładowym w szkołach, politycy ukraińscy dążyli do zwiększenia liczby ukraińskich szkół średnich, zwłaszcza gimnazjów klasycznych, które otwierały drogę do uniwersytetów. Na początku 1907 r. Ukraińcy posiadali tylko pięć gimnazjów państwowych i zwiększenie tej liczby stawało się koniecznością narodową [17, s. 144–151].

Warto przyjrzeć się wnioskowi żądającym utworzenia gimnazjów z językiem wykładowym ukraińskim w Brzeżanach i Samborze. Jako pierwszy wpłynął wniosek Jewhena Olesnyckiego w sprawie gimnazjum w Brzeżanach, datowany 14 października 1905 r. Brzeżany posiadały gimnazjum polskie, które skupiało młodzież z powiatów brzeżańskiego, podhajeckiego, rohatyńskiego, przemysłańskiego. Okręg ten, umownie nazwany przez wnioskodawcę brzeżańskim, obejmujący wymienione powiaty, liczył – według obliczeń Olesnyckiego – 368 843 mieszkańców, z czego «około ¼ ogólnej liczby ludności» było Rusinami. Potrzebę utworzenia drugiej szkoły średniej uzasadniała zatem statystyka, a językiem wykładowym tej nowej placówki, w myśl projektu nowelizacji ustawy i języku wykładowym, powinien być język ukraiński [5, s. 1895]. Drugi w kolejności był wniosek o założenie gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Samborze zgłoszony przez pośła Mychajłę Korola. W obrębie oddziaływania istniejącego tam gimnazjum polskiego znajdowały się cztery powiaty mające swe siedziby w Samborze, Starym Samborze, Turce i Rudkach, o łącznej liczbie mieszkańców ponad 300 000, z tego «223 397 Rusinów, 43 300 Polaków i 25 711 Żydów», co w zestawieniu procentowym stanowiło «76,55 % Rusinów, 14,7 % Polaków i 8,75 % Żydów» [18, s. 1994]. Oba wnioski zostały przekazane do komisji szkolnej, skąd nie powróciły już pod obrady sejmu.

Ten sam los spotkał rezolucję Olesnyckiego składającą się z 14 punktów, zgłoszoną 4 listopada 1905 r., która zawierała kompleksowe propozycje reorganizacji ukraińskiego szkolnictwa średniego. Olesnyckij wezwał władze galicyjskie do utworzenia drugiego gimnazjum we Lwowie. Kilka punktów dotyczyło żądania utworzenia ukraińskich klas paralelnych w gimnazjach z językiem polskim jako wykładowym w Kołomyi, Brzeżanach, Stryju i Drohobyczu. Na uwagę zasługuje rezolucja dotycząca placówek oświatowych w zachodniej części Galicji, w których była niewielka liczba uczniów narodowości ukraińskiej – Olesnyckij proponował utworzenie dla nich posady katechety religii greckokatolickiej. Żądał także uzupełnienia nakładu

podręczników dla gimnazjów ukraińskich oraz opracowania i wydania słowników łacińsko-ukraińskiego i grecko-ukraińskiego. W celu rozwiązywania problemów z podręcznikami ukraińskimi proponował utworzenie przy Radzie Szkolnej Krajowej specjalnej komisji złożonej z doświadczonych pedagogów. Niektóre z tych żądań zostały spełnione w późniejszym okresie [19, s. 7].

W pierwszych miesiącach 1907 r. walka o posiadanie nowych gimnazjów z językiem ukraińskim miała szerszy wymiar, więcej było petycji od gmin i organizacji ukraińskich napływających do sejmu z prowincji. Najpierw został ponowiony wniosek M. Korola o założenie gimnazjum ukraińskiego w Samborze, pod którym podpisali się także wiryliści ukraińscy (metropolita A. Szeptycki i biskup K. Czechowycz). Następnie zgłoszono wnioski Olesnyckiego o utworzenie gimnazjów z językiem ukraińskim jako wykładowym w Brzeżanach (ponowiony) i Stryju (na obu widniał podpis metropolity Szeptyckiego). Gimnazjum w Brzeżanach z językiem polskim jako wykładowym liczyło największą uczniów narodowości ukraińskiej ze wszystkich gimnazjów polskich w Galicji – w 1907 r. pobierało tam naukę 304 uczniów tej narodowości. Z kolei polskojęzyczne gimnazjum w Stryju było mocno przepełnione i liczyło ogółem 1060 uczniów. Stryj posiadał dogodne położenie komunikacyjne, dobre warunki rozwoju miasta, co sprzyjało wzrostowi liczby uczniów pochodzących z regionów wiejskich. Działały tam dwie bursy, w których mieszkało 120 uczniów [20, s. 3]. Okoliczna społeczność powiatu stryjskiego organizowała wiece na rzecz poparcia idei podziału gimnazjum na polskie i ukraińskie. Równolegle realizowano program minimum, tj. wysyłano do Rady Szkolnej Krajowej petycję z żądaniem utworzenia klas paralelnych w gimnazjum stryjskim – ostatecznie klasy te otwarto w roku 1908 [21, k. 4, 5, 6, 9]. Podobnie poseł Korol uzasadniał potrzebę założenia gimnazjum w Samborze. Przepełnienie tego gimnazjum było oczywiste i należało się spodziewać podziału na dwa zakłady. Korol wykazał znaczną liczbę uczniów narodowości ukraińskiej w klasach I i II oraz zwrócił uwagę sejmu na przepełnienie położonych najbliżej Sambora gimnazjów ukraińskich we Lwowie i Przemyślu [22, s. 1].

Na kolejnej sesji sejmu Olesnycki kontynuował batalię o utworzenie gimnazjum w Stryju, jednocześnie deklarując lojalność wobec monarchii. W roku 1908 Austro-Węgry obchodziły 60. rocznicę objęcia tronu przez cesarza Franciszka Józefa i jubileusz ten stał się podstawą propozycji nadania gimnazjum ukraińskiemu w Stryju patronatu cesarskiego [23, s. 1]. Nie był to autorski pomysł Olesnyckiego ponieważ szkoły pod tym patronatem istniały w monarchii, a wśród nich były także szkoły polskie. Na tym samym posiedzeniu odbyły się jeszcze dwa pierwsze czytania ponowionych wniosków o utworzenie gimnazjów w Samborze i Brzeżanach. Pierwszy z nich, w poprzedniej sesji wysunięty przez Korol, tym razem zgłosił Iwan Kiweluk [24, s. 1]. Nowością w argumentacji było odwołanie się do nauczania historii. Kiweluk podkreślił, że w gimnazjach polskich nie było odpowiednich warunków do kształcenia w duchu poszanowaniu tradycji ruskich, jako przykład podając liczbę i tematykę zadań z roku szkolnego 1907/1908, promujących kulturę polską. Na podstawie sprawozdania sporządzonego przez dyrekcję gimnazjum samborskiego na 19 zadań tylko 6 dotyczyło historii Rusi, i to wyłącznie czasów książęcych. Kiweluk z żalem konstatawał, że «z późniejszej historii Rusi nie [było] ani jednego zadania, jakby historii tej w ogóle nie było, i jakby Rusini, odkąd przeszli pod polskie panowanie, żadnej dalszej historii własnej nie mieli» [9, s. 181]. Powyższa argumentacja wchodziła w zakres tematyki programów nauczania mających bezpośredni związek z

krzewieniem tożsamości narodowej. Nie chodziło wyłącznie o język wykładowy, ale o umacnianie fundamentów tożsamości narodowej, opartej na wiedzy historycznej.

W następnych dniach wpłynęły do sejmu wnioski dotyczące utworzenia gimnazjów w Jaworowie i Rohatynie. Obydwa zgłosił K. Łewycki, który, motywując pierwszy wniosek, zwrócił uwagę na zainteresowanie władz miasta Jaworowa posiadaniem szkoły średniej [25, s. 1]. W 1908 r. utworzono tam prywatne miejskie gimnazjum, które cieszyło się dużym zainteresowaniem. Natomiast, uzasadniając wniosek o otwarciu gimnazjum w Rohatynie, odwołał się do jubileuszu 60. rocznicy objęcia tronu przez Franciszka Józefa I [26, s. 1], jak Olesnycki uczynił w odniesieniu do gimnazjum w Stryju. Niewątpliwie akcja została zaplanowana, ponieważ poprzedzono ją licznymi petycjami z setkami podpisów wysyłanymi do sejmu przez mieszkańców okolicznych gmin. W sejmie pojawiła się nawet deputacja rady gminnej miasta Rohatyna z oświadczeniem, że przekazuje działkę o powierzchni 2 morgów «na budowę gimnazjum imienia Franciszka Józefa I, na pamiątkę jubileuszu 60-letniego panowania naszego monarchy» [27, s. 999–1000]. Łewycki argumentował także swój wniosek kryterium demograficznym, twierdząc, że w powiecie rohatyńskim znajdowało się kilka miasteczek ze szkołami czteroklasowymi, a zatem gimnazjum w pierwszym rzędzie przyjmowałoby absolwentów tych szkół. Wreszcie argumentem przemawiającym za językiem ukraińskim jako wykładowym było stwierdzenie, że ludność powiatu rohatyńskiego w 75 % była «ruska», i w ogóle – jak się wyraził – «charakter powiatu i miasta jest przeważnie ruski» [27, s. 1000]. Wnioski w sprawie utworzenia gimnazjów w mniejszych miastach wynikały z nowej taktyki działania, polegającej, z jednej strony na potrzebie objęcia szkolnictwem średnim regionów będących rezerwuarem kultury narodowej, a z drugiej – na dążeniu do upaństwowienia działających w tych miastach prywatnych gimnazjów ukraińskich, przede wszystkim w Jaworowie, Kopyczyńcach, Horodence, Rohatynie i Rawie Ruskiej.

Żądania ukraińskie nabierały rozmachu. 2 października 1909 r. odczytano w sejmie kolejny wniosek Olesnyckiego, tym razem w sprawie rozdzielenia gimnazjum ukraińskiego w Przemyślu na dwa odrębne zakłady [28, s. 2]. Poruszył tę sprawę także poseł Ołeksandr Kołessa w izbie niższej parlamentu wiedeńskiego [29, s. 1169]. Trzy dni później odczytano w sejmie petycję mieszkańców Horodenki wniesioną za pośrednictwem metropolity Szeptyckiego żądającą upaństwowienia tamtejszego gimnazjum. Mieszkańcy Rawy Ruskiej i powiatu rawskiego, za pośrednictwem interpelacji wniesionej przez posła Iwana Makucha, upomnieli się o fundusz złożony w wydziale powiatowym «na budowę ruskiego gimnazjum w Rawie Ruskiej» [30, s. 3271]. Debaty o stanie szkolnictwa średniego wielokrotnie wskazywały na potrzebę reform, a przedmiotem krytyki zarówno polityków, jak i pedagogów były gimnazja, którym zarzucano kształcenie odbiegające od potrzeb gospodarki. Coraz częściej opowiadano się za tworzeniem nowych szkół średnich, ale nie gimnazjów klasycznych, lecz realnych. Dlatego w tym kierunku coraz częściej zmierzała argumentacja posłów ukraińskich, chociaż nie w odniesieniu do większych miast (tam konsekwentnie żądano gimnazjów klasycznych), lecz do mniejszych ośrodków. Warto zwrócić uwagę na petycję rawskiego oddziału Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego, wniesione do sejmu za pośrednictwem posła K. Łewyckiego, w której domagano się założenia w Rawie Ruskiej «szkoły realnej, względnie gimnazjum realnego» z ukraińskim językiem wykładowym [31, s. 5631].

Przy wsparciu towarzystw społeczno-kulturalnych Ukraińcy coraz częściej składali wnioski w sprawie upaństwowienia szkół prywatnych [32, s. 5377]. Przykładem może być petycja mieszkańców Jaworowa o przyjęcie prywatnego ruskiego gimnazjum na etat państwowy odczytana w sejmie 11 października 1910 r. i poparta przez K. Łewyckiego. Poseł zwrócił uwagę na dwie kwestie. Pierwszą była potrzeba istnienia publicznej szkoły ukraińskiej zabezpieczającej realne potrzeby edukacyjne w powiecie jaworowskim, a drugą – konieczność uwolnienia płacących podatki mieszkańców Jaworowa od utrzymywania placówki, skoro *de facto* pełniła funkcję szkoły publicznej. Oczywiście prywatne gimnazjum ukraińskie w Jaworowie otrzymywało na działalność dotacje od sejmu, podobnie jak inne szkoły prywatne, jednak było to uzależnione od decyzji sejmu. W marcu i kwietniu 1913 r. Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne *Ridna Szkoła* (UTP), zarząd główny i oddziały filialne rozwinęły szeroką akcję w tym kierunku, występując z prośbą o dofinansowanie prywatnych gimnazjów ukraińskich w Jaworowie, Busku, Horodence, Rohatynie, Czortkowie, Zbarażu i Dolinie [33, k. 6] Jedną z ostatnich akcji Zarządu Głównego UTP przed rozstrzygnięciem sporu polsko-ukraińskiego w 1914 r. było złożenie w sejmie za pośrednictwem posła I. Kiweluka petycji «o przemianowanie utrakwistycznych oddziałów w gimnazjum w Brzeżanach i Stryju na równorzędne oddziały z językiem wykładowym ruskim» [34, s. 6390]. Jedynie w przypadku gimnazjum w Brzeżanach postulat ten spotkał się z akceptacją sejmu.

Usilne starania posłów ukraińskich w sejmie o tworzenie nowych gimnazjów nie zakończyły się sukcesem. Chociaż w 1914 r. sejm zgodził się na utworzenie kilku nowych szkół średnich z ukraińskim językiem wykładowym oraz zapowiedział powołanie uniwersytetu, to jednak wybuch wojny światowej uniemożliwił realizację tych planów.

1. Alegata do sprawozdań stenograficznych Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji (dalej – Aleg.) 421, Wniosek, 1905, s. 1–2; 2. *Moklak J.* W walce o tożsamość Ukraińców. Zagadnienie języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich w pracach galicyjskiego Sejmu Krajowego, 1866–1892, Kraków 2004, s. 74, 142. 3. «Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych» 1867, cz. V, nr 13 z 28 VIII, s. 22. 4. Aleg. 421, Wniosek, 1905, s. 1. 5. Stenograficzne sprawozdania z posiedzeń Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim (dalej – Stenogr. Spraw.), 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1895. 6. «Reichs-Gesetz Blatt für das Kaiserthum Österreich» 1867, cz. LXI, nr 142, s. 396. 7. Stenogr. Spraw.,

4 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 21 II 1907, s. 193–194. 8. Aleg. 95, Wniosek p. Dra Kostia Lewickiego i tow. w sprawie języka wykładowego w szkołach średnich, 1908, s. 1–2. 9. Stenogr. Spraw., 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 173. 10. Галицький сойм, «Діло» 1907, nr 211 z 19 IX, s. 1–2. 11. Баран С. Дещо з національної статистики в галицьких середніх школах, «Наша школа» 1910, księga 1, s. 17. 9. Stenogr. Spraw., 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 176. 12. Po Sejmie. II. Żądania ruskie w sprawie szkół średnich, «Gazeta Szkolna» 1908, nr 11 z 15 XI, s. 81–82. 13. Промова д-ра Євг. Олесницького виголошена в галицькому соймі під час бюджетової дискусії дня 24 жовтня 1908, «Руслан» 1908, nr 238 z 18 (31) X, s. 1. 14. Меморіал головного виділу тов. «Учительська громада» у Львові, внесений до галицького Сойму в справі утраквізму, «Наша школа» 1909, księga 3–4, s. 16. 15. Organizacja szkół, [w:] «Dziennik urzędowy c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji», Lwów 1914, nr 8 z 4 V, s. 142. 16. «Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim» 1907, nr 65, s. 136–137. 17. Курляк І. Є. Народне шкільництво у Галичині (Друга половина XIX – початок XX ст.), «Педагогіка і психологія» 1995, nr 1, s. 144–151. 18. Stenogr. Spraw., 37 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 21 X 1905, s. 1994. 19. Просвіта і школа. Шкільні підручники в наших гімназіях, «Діло» 1913, nr 273 z 8 XII, s. 7. 20. Краєвий Сойм, «Діло» 1907, nr 32 z 23 II, s. 3. 21. CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 381, Звіти про організацію та діяльність філіалу гімназії з українською мовою навчання у м. Стрию за 1907–1908 рр., 1907–1908, к. 4, 5, 6, 9. 22. Aleg. 123, Wniosek posła Korola i tow. w sprawie założenia drugiego gimnazjum w Samborze z językiem wykładowym ruskim, 1907, s. 1. 23. Aleg. 96, Wniosek Dra Oleśnickiego i tow. w sprawie założenia w Stryju gimnazjum im. Cesarza Franciszka Józefa I, z ruskim językiem wykładowym, 1908, s. 1. 24. Aleg. 98, Wniosek p. Kiweluka i tow. w sprawie założenia w Samborze osobnego gimnazjum z językiem wykładowym ruskim, 1908, s. 1. 25. Aleg. 171, Wniosek posła Dra Kostia Lewickiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Jaworowie, 1908, s. 1. 26. Aleg. 327, Wniosek posła Dra Kostia Lewickiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum Cesarza Franciszka Józefa I, z ruskim językiem wykładowym w Rohatynie, 1908, s. 1. 27. Stenogr. Spraw., 21 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 X 1908, s. 999–1000. 28. Галицький сойм. Внесення та інтерпеляції, «Діло» 1909, nr 216 z 2 X, s. 2. 29. «Stenographische Protokolle – Abgeordnetenhaus», 20. Sitzung der XXI. Session am 25. Oktober 1911, s. 1169. 30. Stenogr. Spraw., 55 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 15 X 1909, s. 3271. 31. Stenogr. Spraw., 100 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 22 X 1910, s. 5631. 32. Stenogr. Spraw., 94 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 11 X 1910, s. 5377. 33. CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 901, Листування з міністерством віросповідань і освіти про виділення коштів на утримання державних гімназій українського педагогічного товариства «Рідна школа», 1915–1916, к. 6. 34. Stenogr. Spraw., 121 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 III 1913, s. 6390.

Юлія Шелеп

## Партійний працівник у радянській Україні 1970–1980-х років: між офіційним і приватним простором

*У статті реконструйовано офіційний та приватний простір представників партійно-радянської номенклатури в УРСР у 1970-х – 1980-х рр. на основі матеріалів Державного архіву Львівської області, інтерв'ю, спогадів та матеріалів преси. Проаналізовано особливості ділового та морально-етичного вибору представника партійної еліти. Особливу увагу приділено методам порівняння та узагальнення для визначення місця партійної номенклатури в суспільно-політичному житті СРСР, встановлення її впливу на суспільство, простеження процесу формування світоглядних цінностей та їх співвідношення з життєвими реаліями.*

*The official and private spaces of daily life of the party and the state soviet nomenclature of the Ukrainian SSR in the 1970s – on the beginning of 1980s is reconstructed on the basis of documents of the State Archives of Lviv region as well as on the interviews, memoirs and press materials. In this paper the peculiarities of the official, moral and ethical choice of the representative of the party elite are examined. Special attention is paid to the methods of comparison and systematization used for definition of the place of the party nomenclature in the context of social and political life in the Soviet Union, to the establishing its impact on the society and to the tracing of the process of formation of the ideological values' of this group and their correlation with reality.*